



WIADOMOŚCI GMINNE

Nr 4 kwiecień 2013 r.

Miesięcznik Gminy Biała Podlaska

Egz. bezpłatny

Z obrad samorządu

ŚMIECI NIE POWINNY ZALEGAĆ W LASACH

Znowelizowana 6 marca br. ustawa sejmowa o zagospodarowaniu odpadów komunalnych nakłada na samorządy szereg podstawowych obowiązków ustalenia programu wywozu śmieci, aby nie wywożono ich po kryjomu do lasu czy przydrożnych rowów. Czy spełni się ten postulat ocenimy za jakiś czas. 19 marca br. radni gminy po raz drugi pochylili się nad kontrowersyjnym tematem, zmieniając tymczasowo uchwały przyjęte 15 listopada 2012 r. Listopadowe założenia programu wywołały ferment w rodzinach mieszkańców. Głównie z powodu stawek za wywóz, uchwalonych od 1 osoby w rodzinie. Uderzałyby one, zdaniem niezadowolonych, w rodziny wielodzietne. Początkowo miało to być 8 zł miesięcznie za śmieci segregowane i 11 zł za śmieci zmieszane. Nowe zapisy ustawy przewidują stosowanie w tej jednej metody naliczania opłat i sposobów gromadzenia odpadów. Dlatego powtórne przeliczenie i konsultacje z setkami umówiły ustalenie nowych stawek, które podczas marcowej sesji uchwalili radni jako obowiązkowe. Zdecydowano w sprawie głosów, a przy segregacji (zdeklarowanej przez mieszkańców w specjalnym oświadczeniu dla Urzędu Gminy) stawka wyniesie 5 zł od 1 osoby

(przy 3 osobach w rodzinie). Przy rodzinach 4-osobowych i w większych maksymalna stawka wyniesie 20 zł (bez względu na ilość wystawianych do odbioru worków). Przy śmieciach zmieszanych



stawka ustalona została na poziomie 10 zł od 1 osoby. W rodzinach 4-osobowych i w większych opłata wyniesie maksymalnie 40 zł od gospodarstwa. Czy te zasady sprawdzą się w praktyce, przekonamy się w przyszłym roku. Chodzi o to, by samorząd nie dokładał do wywozu nieczystości, bo wtedy w budżecie zabraknie pieniędzy na inne i podobne przedsięwzięcia. W sprawie głosów radni zatwierdzili regulamin odbioru odpadów z gospodarstw, wzór deklaracji wypełnianej przez mieszkańców oraz stawki, jakie zaczną obowiązywać od lipca. Gościem sesji była

Mirosława Sidor, właścicielka gabinetu rehabilitacyjnego w Sworach. Próbowała uzyskać odpowiedź na pytanie, dlaczego nie wszyscy najemcy budynku gminnego

plac jednakowe stawki czynszu. Na poprzedniej sesji decyzja radnych obniżyć ją została wysokość czynszu płaconego przez lekarza podstawowej opieki zdrowotnej w Sworach. Zdaniem M. Sidor jednakowe stawki powinny obowiązywać wszystkich, skoro świadczy usługi medyczne w mieszkaniu. W głosowaniu 10 radnych wypowiedziało się za utrzymaniem obecnych stawek czynszu, jednak ostateczna decyzja w tej sprawie należy do wójta gminy.

Radni postanowili odstąpić od wyodrębnienia funduszu sołectkiego, bo i tak w każdym miejscowości coś się buduje.

Gdyby uchwalono podział funduszu na sołectwa, to zgodnie z obowiązującymi wymogami prowadzenia obszernej dokumentacji, z pieniędzy na cele wsi mogłyby skorzystać co najmniej dwie miejscowości. Rada oddaliła skargę **Marcina Sidorczuka** ze Sławacinka Starego jako niezasadną. Domagał się on działań wstrzymujących wody opadowe przed zalewaniem jego garażu. Problem wynika z pośladowania terenu. Mimo dwóch studni chłonnych, zbudowanych obok nowego odcinka drogi gminnej, pokłady gliny nie przepuszczają nadmiaru wody do gleby i tworzą rozlewiska. Radni i wójt próbowali mediacji w sprawie budowy kanału krytego przez teren 3 posesji, lecz nie uzyskali zrozumienia właścicieli. Członkowie rady opowiedzieli się za przystąpieniem gminy do programu Urzędu Marszałkowskiego, umówiły tego otrzymanie komputerów z oprogramowaniem przez 70 mieszkańców gminy, choć przez znaczny okres gmina będzie zmuszona pokrywać koszty eksploatacji tych urządzeń. W trakcie odpowiedzi na interpelację radni uzyskali informacje, że tylko do 20 marca br. koszty odroczenia dróg gminnych przekroczyły 400 tys. zł. (g)

Kalendarium

3 marca

W hali Publicznego Gimnazjum w Sworach redakcja „Słowa Podlasia” zorganizowała dwudziestodniową edycję popularnego turnieju tenisa stołowego. Startowało 101 miłośników celuloidowej piłeczki z północnej części województwa lubelskiego i powiatu łosickiego. Grali przy stołach. Puchary należą zwycięzcom wręczają gospodarze gminy, wójt **Wiesław Panasiuk**. Turniej wygrał **Marcin Litwiniuk** z Woskrzenc Dużych, który w decydującym pojedynku pokonał **Marcina Grzyba** ze Swór.

5 marca

Wójt **Wiesław Panasiuk** podpisał w lubelskim Urzędzie Marszałkowskim list intencyjny o przystąpieniu naszej gminy do programu zapobiegającego wykluczeniu cyfrowemu młodych ludzi z ubogich rodzin. Dzięki programowi 70 osób z gminy otrzyma bezpłatnie komputery z oprzyrządowaniem umożliwiającym korzystanie z Internetu. Przez 15 miesięcy koszty operacji pokryje Urząd Marszałkowski, a przez następne 45

miesiące Urząd Gminy.

7 marca

W białskim Starostwie Powiatowym zorganizowano Sejmik Kobiet z powiatu białskiego. Zgromadził on panie z różnych gmin. W sali konferencyjnej reprezentowana była również nasza gmina. Powodzeniem cieszyło się stoisko obsługiwane przez pracowników Gminnego Ośrodka Kultury. Oferowało ono: pisanki, palmy wielkanocne, stroiki wielkanocne i wielkanocne wypieki. Z referatem wystąpiła dyrektor GOK **Bożenna Pawlina-Maksymiuk**. Mówiła o pereborach z Pracowni Tkackiej podkreśliła korzyści współpracy z firmami odzieżowymi Bialcon. W kolekcji Rabarbar wykorzystuje ona wyroby rękodzieła do zdobienia sukienek.

11 marca

W Urzędzie Gminy obradowali członkowie komisji infrastruktury. Zajmowali się m.in. nowymi propozycjami stawek za wywóz odpadów komunalnych i konfliktem w Sławacinku Starym, związanym z zalewaniem podwojek przez wody opa-

dowe, gromadzące się w niecce obok nowego odcinka drogi gminnej. Mimo negocjacji z mieszkańcami, podejmowanych przez wójta i radnych, nie udało się znaleźć kompromisu.

12 marca

W Klubie Olimpijczyka białskiej AWF miało miejsce sympatyczne spotkanie organizatorów i osób zwierzanych z organizacji ogólnopolskich zawodów sportowo-parnicznych jednostek OSP. Odbyły się one we wrześniu ub. roku przy okazji zaangażowaniu druhow z naszej gminy. Wójt **Wiesław Panasiuk** otrzymał statuetki i pismo podziękowania od prezesa Zarządu Głównego ZOSP **Waldemara Pawlaka**. Strażacy biorący czynny udział w przygotowaniach nagrodzeni zostali ksiągami.

19 marca

Odbyła się sesja Rady Gminy, zdominowana tematyką nowego odbioru odpadów komunalnych. Radni nie wyrazili zgody na utworzenie oddzielnego funduszu sołectkiego i opowiedzieli się za równymi stawkami czynszu dla najemców lokali w budynku gminnym w Sworach.

20 marca

Wójt **Wiesław Panasiuk** uczestniczył w obradach

walnego zgromadzenia Stowarzyszenia Deux Sevres, utrzymując tym samym kontakty z francuskimi partnerami.

21 marca

W Urzędzie Gminy obradował Zarząd Gminy ZOSP, który dokonał zmiany na stanowisku komendanta gminnego. Został nim **Marek Maleczuk** ze Sławacinka Starego. Omówiono wnioski płynące z zebrań sprawozdawczych, ustalono kierunki działania jednostek w tym roku, planowane zakupy oraz miejsca gminnych obchodów Dnia Strażaka. Zarząd wytypował druha **Mariana Oskwarka** ze Sławacinka Starego do udziału w powiatowym plebiscycie Strażak Roku 2013.

22 marca

W Starostwie Powiatowym odbyło się spotkanie samorządowców z powiatu białskiego, na które zaproszono marszałka województwa **Krzysztofa Hetmana** i wicemarszałka **Sławomira Sosnowskiego**. Goście przedstawili perspektywę dotacji unijnych z programu na lata 2014-2020. Rozmawiano także o funduszach na realizację lokalnych zadań m.in. budowy dróg w naszej gminie. (g)

Mieszkańcy wybierają nazwy ulic

Tylko dwie miejscowości gminne: Swory i Rakowiska mają uporządkowane nazwy ulic, dzięki czemu listonosz nie ma kłopotów z dotarciem do adresata przesyłki, a przyjezdny ze znalezieniem poszukiwanej posesji.

W tym roku o własne nazwy ulic wzbogacią się kolejne wsie: Czosenówka i Styrzyniec. W marcu w obu trwały konsultacje społeczne, w trakcie których mieszkańcy opowiedzieli się za potrzebą zmian. W obu przypadkach o nazwach zdecydują mieszkańcy tam ludzkie. W Czosenówce jest dziesięć ulic. Proponuje się, by nosiły one nazwy od drzew. Jak poinformował nas kierownik referatu rolnego Urzędu Gminy **Waldemar Danieluk**, decyzja w sprawie nazw ulic w Czosenówce zapadnie w pierwszej połowie br. W drugiej połowie roku na podobny wybór czeka Styrzyniec, choć jeszcze nie wiadomo na jak wersję zdecydują mieszkańcy. Byłoby wykorzystane zostaną tradycyjne nazwy zwyczajowe. Jak podkreślił wójt **Wiesław Panasiuk**, mieszkańcy obu miejscowości będą mogli bezpłatnie wymienić dokumenty z nowo wybranymi nazwami. To nie koniec zmian w naszej gminie. W przyszłym roku po oficjalnym zatwierdzeniu nazwy Sławacinek Stary mieszkańcy zdecydują, jakie nazewnictwo przyjmą ich ulice. (g)

Wyczenia wicepremiera do sołtysów

Na adres Urzędu Gminy wpłynęły wyczenia wicepremiera rządu, zarazem ministra gospodarki **Janusza Piechocińskiego**. Zwraca się on do państwa i panów sołtysów z naszej gminy z następującymi słowami: „Z okazji Ogólnopolskiego Dnia Sołtysa - opiekuna i gospodarza wsi, składam wyrazy szacunku i uznania dla Waszej odpowiedzialnej pracy na rzecz lokalnych społeczności. Pragnę złożyć wyczenia wszelkiej pomyślności, dobrego zdrowia i wielu radości dla państwa i panów pełniących funkcję sołtysa. To wy tworzycie odpowiedzialnie i uczliwie środowisko, w którym mieszkańcy znajdują należyty opiekę. To owoce Waszej pracy będą służyły przez najbliższe lata. Proszę o przyjęcie życzeń sukcesu, wytrwałości oraz satysfakcji z dobrze wykonywanych planów i zadań. Z poważaniem Janusz Piechociński.”

Władze gminy prostuj mity

Nie można odstąpić od naliczania podatku

Wiele zamieszania i niepotrzebnego fermentu wprowadziło emocjonalne o wiadczenie zarządu spółki Biała Airport, która od kilku lat szykuje się do uruchomienia na byłym lotnisku wojskowym nowoczesnego portu cargo. Sposobi się do tego zadania z mizernymi efektami, przyczyny własnego niepowodzenia usiłuje zrzucić na barki gminy Biała Podlaska. W o wiadczeniu spółki, opublikowanym w marcu m.in. na portalu internetowym Biała24, zawarte zostały nieprawdziwe informacje, jakoby decyzje gminy były ciosem w plecy inwestora, a Urząd Gminy traktował spółkę niczym dojnokrow. Władze spółki uważają, że lotnisko publiczne powinno być z zarządu zwolnione z opłat podatku gruntowego i dlatego gmina, która ma tereny w byłym lotnisku wojskowym, powinna odstąpić od naliczania jej podatku. Z kolei wójt **Wiesław Panasiuk** twierdzi, że zaniechanie poboru podatku byłoby przestępstwem. Rzecz rozbija się o zrozumienie przedmiotu sporu. Obecny teren, wydzielony do zagospodarowania od władz miejskich Białej Podlaskiej przez spółkę Biała Airport, nie jest jeszcze lotniskiem publicznym, tylko terenem inwestycyjnym pod budowę portu cargo. Gwoli prawdy, spółka nie ma pozwolenia władz lotniczych na przyjmowanie samolotów i nie spełnia wymaganych

przepisów. Aby je spełnić, Biała Airport powinna wiele zainwestować w poprawę pasa startowego i montaż wymaganych urządzeń. Na razie (z wiadomych tylko sobie względów) nie zrobiła tego. Niepowodzeniami próbuje obarczyć kogo innego. Wybór padł na naszą gminę. Zapewne dlatego, że w 2010 r. po braku reakcji ze strony Biała Airport, gmina zgłosiła do komornika pobranie kwoty z tytułu niezapłaconych podatków gruntowych. Komornikowi udało się uzyskać jedną trzecią naliczonej należności, a mimo to spółka nie może darować kosztów, jakie wtedy poniosła. Zasadą jest naliczanie podatków od wszelkich gruntów, które stanowi własność gminy. Dobro woli władz gminy Biała Podlaska jest uznać przedłużenie spłaty zadłużenia z tytułu podatku gruntowego za lata 2011 i 2012. Mamy już rok 2013, a spółka nadal nie płaci należności z tego tytułu. Mało tego, szuka usprawiedliwienia braku postępów w przygotowaniu lotniska do nowych zadań, zrzucając winę na samorząd. Właśnie z tego powodu władze gminy wydały merytoryczne w tym o wiadczenie, które trafiło do mediów. Nie zawiera ono tonu emocjonalnego, a skupia się jedynie na faktach. Nadal teren byłego obiektu zapasowego jednostki wojskowej z Dębina lotniskiem publicznym nie jest i nie wiadomo, czy kiedykolwiek będzie.. (g)

GMINA Z BLISKA

O „rewolucji śmieciowej” raz jeszcze

Decyzje Rady Gminy z 15 listopada 2012 r. o sposobie zagospodarowania odpadów komunalnych i stawkach, jakie przyjdzie zapłacić mieszkańcom od 1 lipca br. wywołały niezadowolenie w gminie. Wynikało ono w znacznej mierze z braku zrozumienia tematu. Faktem jest, że gmina Biała Podlaska była pierwszym samorządem w powiecie, który wziął się za bary z problemem.

Znowelizowana ustawa daje możliwość nowego podejścia. Poprzednia nie umożliwiała gminie określenia sposobów naliczania opłat. Można było wybrać tylko jeden z czterech wariantów, a radni zdecydowali o wyborze opłaty od 1 mieszkańca, choć uderzał on w rodziny wieloosobowe. Po przeanalizowaniu przepisów, wyliczeniu kosztów oraz dyskusjach z mieszkańcami i sołtysami, władze gminy zdecydowały o zmianie stawek. Za śmieci zmieszane, odbierane z każdego gospodarstwa, przyjmowane będą opłaty 10 zł od 1 osoby w rodzinie, zaś za segregowane 5 zł od 1 osoby. Zanim to nastąpi, mieszkańcy powinni zgłosić w Urzędzie Gminy o wiadczenia i deklaracje, w jaki sposób chcą się pozbywać śmieci. Wielce pomocnym w tym względzie okaże się

specjalna ulotka, która niebawem zostanie dostarczona do każdego gospodarstwa. Przygotowano ją w formie pytań i odpowiedzi, aby zaspokoić ciekawość ludzi i w pełni wyjaśnić wszelkie wątpliwości. Ulotka dokładnie wyjaśnia, co należy do odpadów segregowanych, a co do zmieszanych. Tłumaczy też sposób postępowania i wystawiania worków przed przyjazdem ekipy, która będzie je



systematycznie odbiera z czystotliwością uzależnioną od potrzeb danej miejscowości. Od 1 lipca przedstawiciele spółki, która wygra przetarg na wywóz odpadów komunalnych, trafi do każdego gospodarstwa w gminie i odbior worki ze śmieciami segregowanymi albo zmieszanymi, w zależności od zgłoszonej przez mieszkańców woli pozbywania się śmieci. Ogromnie istotne jest to, że Rada Gminy w najnowszej uchwale z 19 marca br. postanowiła, że opłaty będą ustalane indywidualnie od pierwszej do trzeciej osoby w rodzinie, zaś od czwartej w całym gospodarstwie. Inaczej mówiąc, maksymalna stawka za wywóz śmieci segregowanych wyniesie 20 zł miesięcznie (niezależnie od liczby zamieszkujących w gospodarstwie osób), natomiast przy śmieciach zmieszanych 40 zł od gospodarstwa. (g)

DORADZTWO ROLNICZE

Szkolenia finansowe rolników z naszej gminy

Podczas ostatniego szczytu unijnego Polska wywalczyła 105,8 mld euro z unijnego budżetu na lata 2014-20. Po uwzględnieniu inflacji, na rolnictwo zostanie przeznaczonych 33 mld euro (22 mld na dopłaty rolnicze i 11 mld na inwestycje i wsparcie obszarów wiejskich).

Na przestrzeni ostatnich lat polska wieś się bardzo zróznicowała. Pogłębiła się przepaść pomiędzy gospodarstwami towarowymi,

si kurczowo ziemi, bo dostają dopłaty i utrzymują niewielką produkcję na własne potrzeby. Gdyby Unia wycofała się z dopłat, dotknęłyby ich ogromne problemy społeczne.

Z przysługującymi dopłatami bezproblemowo i obszarami rolnicy są już dobrze zapoznani. Nie wszyscy jednak zdają sobie sprawę z obowiązków, jakie płyną z tytułu pobieranych płatności unijnych. Zasady wzajemnej zgodności

ubezpieczenia rolników (wypadkowymi, chorobowymi, ubezpieczeniami na życie). W nowej perspektywie Wspólnej Polityki Rolnej (po roku 2014) znikną popularne teraz renty strukturalne i rolnicy ubezpieczeni w KRUS będą mogli przechodzić na emeryturę według zasad określonych przez nową ustawę emerytalną.

Szkolenia, podawane w sposób przyswajalny dla uczestników, dotyczyły instrumentów wsparcia finansowego, ekonomicznych podstaw interwencji na rynkach produktów zwierzęcych i roślinnych oraz do złogów systemu opodatkowania. Dzięki tym szkoleniom rolnicy dowiadują się m.in., jakie zmiany czekają ich po 2014 roku

(wypadkowymi, chorobowymi, ubezpieczeniami na życie). W nowej perspektywie Wspólnej Polityki Rolnej (po roku 2014) znikną popularne teraz renty strukturalne i rolnicy ubezpieczeni w KRUS będą mogli przechodzić na emeryturę według zasad określonych przez nową ustawę emerytalną.

- Takie szkolenia są ogromnie potrzebne, bo przepisy nieustannie zmie-



nastawionymi na dużą produkcję, a drobnymi, pełniącymi teraz funkcje społeczne. Od kiedy Polska weszła do Unii Europejskiej w niektórych rejonach kraju odczuwa się głód ziemi. Kupują ją głównie rolnicy, ale te osoby traktują ją jako lokatę kapitału, bo jej cena wciąż stale rośnie. Właściciele gospodarstw towarowych przekonali się, że inwestowanie w ich rozwój jest opłacalne. Mają pieniądze na kupno ziemi i sprzęt do pracy na roli. W niewielkich, kilkunastu gospodarstwach, właściciele nie widzą sensu inwestowania w ziemię, bo nie mają pieniędzy. Trzymają

obejmują teraz: zdrowie publiczne, identyfikację i rejestrację zwierząt hodowlanych, zdrowotno-roślinny dobrostan zwierząt.

Wiadomo ci, że wsi obywateli próbują wyjechać na prelegencje szkoleń finansowych. Organizują je pod patronatem FAPA (Fundusz Pomocy Programów dla Rolnictwa) Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego i Program Rozwoju Obszarów Wiejskich. W marcu br. prelegenci SGGW **Magdalena Józefacka** i **Arkadiusz Weremczuk** prowadzili cykl szkoleń z finansów gospodarstwa rolnego oraz

i jakie wymagania będą musieli spełnić. Szczególnie cenne okazały się informacje, jakiego błędnie popełniane są przez producentów rolnych przy rozliczaniu podatku VAT i jakie konsekwencje mogą mieć z tego spotkania. Istotną jest również wiadomość, jakie dokumenty powinny być prawidłowo wypełnione na wypadek kontroli otrzymanych dopłat. Grupy szkoleniowe liczyły po 20 rolników, a każdy wykład obfitował w serię pytań i wyjaśnień. Rolników interesowały głównie kwestie związane z ubezpieczeniami gruntów i upraw oraz ubezpieczeniami społecznymi

nią się i za pół roku mogą stracić aktualność. Jestem bardzo zadowolony z udziału w szkoleniu. To ostatnie uwiadomiło mi, jakich kontroli mogę spodziewać się w gospodarstwie i jakie dokumenty powinienem przygotować. Aktualnie ci na temat dopłat i ubezpieczeń są szalenie ważne, a bez wsparcia fachowców, jakimi byli wykładowcy z Warszawy, poruszałoby myślenie bardziej po omacku – uważa **Marian Mikiciuk** z Perkowic. M. Mikiciuk gospodaruje na areale 50 ha. Specjalizuje się w hodowli bydła mięsnego. **(g)**

DORADZTWO ROLNICZE

Dopłaty do materiału siewnego

Podobnie, jak w latach ubiegłych Agencja Rynku Rolnego dopłaca do zużycia do siewu lub sadzenia materiału siewnego kategorii elitarny lub kwalifikowany. Pomoc ma charakter pomocy de minimis w rolnictwie. Wnioski o przyznanie dopłaty należy składać w terminie od dnia 15 stycznia do dnia 25 czerwca 2013 roku we właściwym ze względu na miejsce zamieszkania lub siedzib producenta rolnego Oddziale Terenowym ARR.

Pomoc de minimis to wsparcie państwa udzielane m.in. rolnikom, które nie wymaga notyfikacji Komisji Europejskiej. Bez względu na formę i cel pomocy otrzymanej w ramach pomocy de minimis w rolnictwie, w okresie trzech lat podatkowych (obrotowych), tj. w roku, w którym złożony został wniosek oraz w ciągu dwóch poprzedzających go lat podatkowych (obrotowych), łączna kwota pomocy dla producenta rolnego nie może przekroczyć **7500 euro**, wliczając w to dopłaty, które rolnik otrzyma z tytułu zużycia do siewu lub sadzenia materiału siewnego kategorii elitarny lub kwalifikowany.

Potwierdzeniem wysokości otrzymanej pomocy de minimis są obowiązkowo dołączone do wniosku za wiadczenia o uzyskanej pomocy de minimis w rolnictwie z roku, w którym złożony został wniosek oraz z dwóch poprzedzających go lat podatkowych (obrotowych) lub o wiadczenie rolnika o wielkości pomocy otrzymanej w tym okresie.

Stawki dopłat

Stawki dopłat do 1 ha powierzchni gruntów ornych obsianych lub obsadzonych materiałem siewnym kategorii elitarny lub kwalifikowany wynoszą odpowiednio:

- 100 zł – w przypadku zbóż, mieszanek zbożowych i pastewnych;
- 160 zł – w przypadku roślin strączkowych;
- 500 zł – w przypadku ziemniaków

Minimalna ilość wysiewu

Minimalna ilość materiału siewnego gatunków roślin rolniczych, jaka powinna być użyta do obsiania lub obsadzenia 1 ha powierzchni gruntów ornych wynosi:

- 150 kg – w przypadku pszenicy zwyczajnej;

- 80 kg – w przypadku pszenicy mieszanej;
- 130 kg – w przypadku żyta populacyjnego;
- 80 kg – w przypadku żyta syntetycznego;
- 60 kg albo 1,7 jednostki siewnej – w przypadku żyta mieszanej;
- 130 kg – w przypadku jęczmienia;
- 150 kg – w przypadku pszenicy żywej;
- 150 kg – w przypadku owsa;
- 150 kg – w przypadku łubinu (białego, w skostnego, białego);
- 200 kg – w przypadku grochu siewnego;
- 80 kg – w przypadku wyki siewnej;
- 270 kg – w przypadku bobiku;
- 140 kg – w przypadku mieszanek zbożowych lub mieszanek pastewnych sporządzonych z materiału siewnego gatunków lub odmian roślin zbożowych lub pastewnych wymienionych wyżej;
- 2000 kg – w przypadku ziemniaka.

Wniosek

Wzór wniosku jest dostępny na stronie internetowej Agencji Rynku Rolnego www.arr.gov.pl. Po szczegółowym zapoznaniu się z instrukcją, każdy rolnik może wypełnić go samodzielnie lub zwrócić się o pomoc do pracowników Zespołu Doradztwa Rolniczego w Białej Podlaskiej i Grabanowie. Do sporządzenia wniosku przydadzą się kopie wniosku o dopłaty bezpodrobniej z bieżącego roku.

Do wniosku o przyznanie dopłaty rolnicy zobowiązani są dołączyć oryginały lub potwierdzone za zgodność z oryginałem przez notariusza lub upoważnionego pracownika ARR kopie faktur potwierdzających zakup materiału siewnego. Faktury mogą pochodzić z okresu 15 lipca 2012 - 15 czerwca 2013r, pod warunkiem, że materiał siewny został zużyty w tym czasie do siewu lub sadzenia.

Agnieszka Szczyk

LODR w Koszowie

Zakaz upraw modyfikowanych genetycznie

Od 28 stycznia br. obowiązuje w kraju zakaz stosowania materiału siewnego odmian GMO. Dotyczy on: kukurydzy MON 810 i ziemniaka Amflora. Zdaniem naukowców, którzy przeprowadzili liczne badania odmian GMO, stosowanie materiału modyfikowanego może przynieść konsumentom wieloletnie szkody zdrowotne.

Być może nie wszyscy rolnicy zdają sobie sprawę, że stosowanie materiału siewnego odmian GMO podlega sankcjom finansowym, łącznie z nakazem zniszczenia całej uprawy. Jeśli ktoś zakupił materiał siewny, a ma wątpliwość, czy nie podlega on zakazowi Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, może przeprowadzić bezpłatne badanie w laboratorium Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa. Każde opakowanie materiału siewnego oznaczone jest etykietą z odpowiednimi symbolami. Materiał zakazany w Polsce ma napis „GMO” albo „genetically modified organisms” Należy go bezwzględnie unikać.

Rolnicy uprawiający ziemniaki albo kukurydzę powinni (dla własnego bezpieczeństwa) zachować dokument potwierdzający zakup materiału siewnego z dołączonymi do niego etykietami z odpowiednimi symbolami. Dokumenty te będą podlegały sprawdzeniu podczas ewentualnych kontroli dokonywanych przez Państwową Inspekcję Ochrony Roślin i Nasiennictwa. **(a)**

Zespół Szkół z Leśnej Podlaskiej kształci kadry rolnicze

Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Wincentego Witosa w Leśnej Podlaskiej zachęca gimnazjalistów i osoby dorosłe do skorzystania z warunków zdobywania wiedzy rolniczej. Gimnazjaliści mogą kształcić się w 4-letnim technikum. Czekają na nich klasy: weterynarii, żywienia i usług gastronomicznych, mechanizacji rolnictwa, architektury krajobrazu, agrobiznesu i rolnictwa. W 3-letniej Zasadniczej Szkole Zawodowej można uczyć się na: mechanika pojazdów i maszyn, kucharza, rolnika i ogrodnika. W Szkole Policealnej osoby dorosłe mogą podjąć kształcenie w zawodzie: technika weterynarii i technika turystyki wiejskiej. Czekają tam na nich kilkanaście kursów kwalifikacyjnych, przydatnych w gospodarstwie rolnym. Szkoła dysponuje dobrą bazą dydaktyczną i zapleczem socjalnym. Jak wygląda one od kulisz można sprawdzić podczas dnia otwartego szkoły. Organizuj go w Leśnej Podlaskiej 26 kwietnia (piątek) w godz. 10-14. **(g)**

GMINA Z BLISKA

Historia naszych miejscowości - Hrud

Wieś staropolska w pobliżu Białej Podlaskiej. Istnieją tutaj, a kiedy był miastem, jednak brak co do tego szczegółowych danych. Kościół i parafia unicki ufundował



ksiądz Michał Kazimierz Radziwiłł w 1666 r. Planował akcję przeciwko kościołowi unickiemu rozpoczęła Katarzyna II po II rozbiórce w 1794 r. Kościół unicki poniósł wówczas ogromne straty na południowo-wschodnich terenach Rzeczypospolitej. Blisko 1,5 miliona unitów zmuszono do przepisania się na prawosławie. Lud podlaski dzielnie opierał się daniom władz carskich, wyrażając niezłomną wolę trwania w wierze katolickiej.

Warto wiedzieć, że ludność Hrudu znana jest ze swego przywiązania do wiary ojców, czego dała dowody w czasie prześladowania w latach 1867-1876. W 1867 r. mieszkańcy nie wpuszczali do cerkwi gubernatora Gromeki i biskupa Popiela. Proboszcz unicki ks. Józef Terlikiewicz został uwięziony. Od tamtej pory parafia regularnie nawiedzały

wojska kozackie. W tym czasie unitów grabiono, bito, mordowano inwentarz. W głąb Rosji zostało wywiezionych pięć gospodarzy, którzy bohatercko wytrzymali kozackie napaści. Byli to: Onufry Tomczuk, Michał Tomczuk, Józefat Połynka, Piotr Tomczuk i Gabriel Szucki. Lud z największą ofiarnością bronił swej wiary i wytrwał do końca. Po skasowaniu unii, kościół w Hrudzie został zamieniony na cerkiew prawosławną. Od 1919 r. jest parafią rzymskokatolicką pod wezwaniem Zwiastowania NMP.

Wewnątrz ikony z końca XVIII i początku XIX w. przedstawiają Matkę Boską z Dzieciątkiem i św. Mikołaja. Obok drewniana plebania.

Może stworzył ludność wsi opisał W. Reymont w zbiorze reportaży literackich „Z ziemi chełmskiej”. Utwór jest wstrząsającym obrazem prześladowania unitów podlaskich w ich nieustannie walczącej o polskość i wiarę.

Pierwsza teoria dotycząca nazwy Hrud mówi, że powstała ona w wyniku przekształcenia nazwy Gród pod wpływem działania języka polskiego. Nazwa Gród może pochodzić od grodu, jaki mógł być obecny na tym terenie. Druga teoria mówi, że nazwa wywodzi się od białoruskiego słowa Grudok (hrudok), oznaczającego cego miejsce położone na wzniesieniu, nad rzeką, otoczone bagnami albo lasami. Hrud położony był nad rzeczką Białką, która dziś nie istnieje. Leży na lekkim wzniesieniu, a lasy i łęki towarzyszą miejscowości do dziś. Trzecia teoria mówi, że nazwa Hrud jest pochodzenia topograficznego od rosyjskiego hrud (gród), czyli gruda ziemi, bryła.

Hrud zamieszkuje dziś 545 osób, a sołtysem jest **Jarosław Wachowiec**. Miejscowość ma Szkołę Podstawową im. Błogosławionych Męczenników Podlaskich (dyrektor **Jacek Kisiel**), do której uczęszcza 80 uczniów, jednostkę OSP skupiającą ponad 51 druhów (prezes **Zbigniew Filipiuk**) i słynnie nie tylko w naszej gminie Pracownię Tkacką im. S. Baj (w klubie kultury GOK). (g)

Gmina reprezentowana na sejmiku kobiet

Zorganizowany po raz czwarty Sejmik Kobiet Powiatu Białskiego okazał się udaną imprezą. Stanowił to dobrą okazję do promocji naszej gminy. Furor zrobiło stoisko Gminnego Ośrodka Kultury (na zdjęciu), gdzie z powodzeniem prezentowane były wyroby pracowni różnych zawodów. Można było oglądać: oryginalne hafty i perebory z Pracowni Tkackiej w Hrudzie, serwety i pisanki z Pracowni Gwary w Dokudowie, ozdoby wielkanocne z Pracowni Plastyki Obrzędowej w Worońcu oraz wielkanocne wypieki z Pracowni Kulinariów Regionalnych w Perkowicach. Wśród produktów wystawionych na sprzedaż została zakupiona przez uczestniczki sejmiku, którymi były mieszkanki wszystkich gmin powiatu białskiego. Z referatem poświęconym historii pereborów na Podlasiu oraz wykorzystania ich dokonali tkaczki z Hrudu przez firmę odzieżową Bialcon wystąpiła **Bożenna Pawlina-Maksymiuk**, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury. Referat spotkał się z uznaniem, a jego praktycznymi wykładnikami były efektowne sukienki Bialconu, przygotowane z haftami tkanymi na krosnach. (g)



GMINA Z BLISKA

Pozbywamy się azbestu

W ubiegłym roku ruszył prowadzony przez lubelski samorząd wojewódzki program usuwania wyrobów azbestowych, finansowany z Polsko-Szwajcarskiego Programu Współpracy. Kosztem 1,3 mln zł zutilizowano 2,6 tys. ton azbestu. W tym roku planowane jest usunięcie ok. 8 tys. ton rakotwórczego materiału.

Pomoc finansowa

Województwo ma na ten cel 12 mln zł. Polsko-szwajcarski program usuwania azbestu na Lubelszczyźnie ma być realizowany do 2016 r. Jego łączny koszt to ponad 45 mln zł, z czego 85 proc. stanowi rodki pochodzące ze Szwajcarii, a pozostałe 15 proc. z budżetu województwa lubelskiego. Usuwanie azbestu finansowane jest też z NFO iGW. Inwentaryzacja wyrobów azbestowych przeprowadzona w 2009 r. wykazała, że w woj. lubelskim jest ich ok. 800 tys. ton. Zdecydowana większość to eternitowe pokrycia prywatnych budynków mieszkalnych i gospodarczych, głównie na wsi. Zgodnie z rządowym programem wyroby azbestowe w całym kraju mają być zutilizowane do 2032 r. Potrzeba na to ogromnych pieniędzy, konsekwencji i uporu.

Rolnicy z naszej gminy w programie

W roku ubiegłym 42 rolników z gminy Biała Podlaska skorzystało z polsko-szwajcarskiego programu i zdecydowało się na wywóz dachowych pokryć eternitowych z własnych gospodarstw. Były to w większości przypadków płyty zdej-

z dachów w latach poprzednich (2002-2005), zalegające na podwórkach. W październiku ub. roku zaplanowano nabór wniosków na rok bieżący. Rolnicy zgłoszyli do Urzędu Gminy 44 wnioski i raczej wszystkie mają szansę realizacji. Wywozem eternitu i składowaniem go do utylizacji na specjalnym wysypisku koło Poniatowej zajmuje się wyspecjalizowana firma. Koszty składowania i transportu pokrywa Urząd Marszałkowski. Właściciel zobowiązuje się jedynie pokryć koszty nowego pokrycia dachowego. Koszty takiej operacji (w przypadku budynków mieszkalnych) wynoszą ok. 10 tys. zł.

Usuwanie azbestu priorytetem

Opracowanie programu usuwania wyrobów zawierających azbest stanowi jedno z zadań samorządu gminnego określonych w „Programie usuwania azbestu i wyrobów zawierających azbest stosowanych na terytorium Polski” przyjętym przez Radę Ministrów 4 maja 2002 r. Usuwanie wyrobów zawierających azbest stanowi w ostatnich latach priorytet w walce z odpadami niebezpiecznymi ze względu na zagrożenie zdrowia ludzi i ochronę środowiska.

Do zadań rad gmin należy: prowadzenie lokalnej polityki społecznej w zakresie opłat za usuwanie wyrobów zawierających azbest w stosunku do właścicieli obiektów, ich ciwo lub całkowite zwolnienia z opłat, organizowanie innych form pomocy, zabezpieczenie w budżecie gminy rodków finansowych na realizację

„Programu usuwania wyrobów zawierających azbest”.

Zgodnie z rozporządzeniem ministra gospodarki z 13 grudnia 2010 r. na wszystkich właścicielach, zarządcach lub użytkownikach miejsc, w których był lub jest wykorzystywany azbest lub wyroby zawierające azbest, spoczywa obowiązek dokonania inwentaryzacji zastosowanych wyrobów zawierających azbest i przedłożenia odpowiednim instytucjom precyzyjnej informacji w terminie 6 miesięcy od dnia wejścia w życie rozporządzenia.

Przydatny ale groźny

W latach 80-tych XX wieku stwierdzono, że oprócz niezaprzeczalnych pozytywnych właściwości azbestu, istnieją również jego negatywne strony. Wiadomo, że przede wszystkim z włóknistą strukturą tego minerału. Potwierdzone zostało rakotwórcze działanie włókien azbestu na organizmy żywe. Chorobotwórcze działanie azbestu powstaje w wyniku wdychania włókien, zawieszonych w powietrzu. Dopóki włókna nie są uwalniane do powietrza i nie występuje ich wdychanie, wyroby z udziałem azbestu nie stanowią zagrożenia dla zdrowia. Na występowanie i typ patologii wpływa rodzaj azbestu, wymiary tworzących go włókien i ich stężenie oraz czas trwania narażenia. Biologiczna agresywność pyłu azbestowego jest zależna od stopnia penetracji i liczby włókien, które uległy zatrzymaniu w płucach, jak również od fizycznych i aerodynamicznych cech włókien. Istotne

znaczenie ma tu ich rednicia. Wykazano, że włókna cienkie przenoszone są łatwiej i to one odkładają się w krótkich odcinkach dróg oddechowych, podczas gdy włókna grube – o rednicy powyżej 5 µm zatrzymują się w górnej części układu oddechowego. Największe zagrożenie dla organizmu ludzkiego stanowi włókna respirabilne, to znaczy takie, które mogą występować w trwałej postaci w powietrzu i przedostawać się z wdychanym powietrzem do pęcherzyków płucnych. Prace związane z usuwaniem azbestu muszą być prowadzone w taki sposób, aby wyeliminować lub zminimalizować uwalnianie się azbestu do środowiska, tak aby nie zostały przekroczone dopuszczalne wartości stężenia włókien azbestowych w powietrzu. Wymagania w zakresie usuwania tych wyrobów określone zostały szczegółowo w odpowiednich rozporządzeniach. W związku z rozporządzeniami ministra ochrony środowiska samorządy gminne zostały zobowiązane do prowadzenia rejestru wyrobów zawierających azbest obowiązkowo w formie elektronicznej poprzez obowiązkowe wpisanie wyników inwentaryzacji w bazie azbestow. – Do tej pory udało się usunąć pokrycia eternitowe z kilkudziesięciu budynków. Z naszych danych wynika, że takich obiektów jest w gminie ponad 4200. Wypełnienie programu przyjętego przez rząd zajmie nam zapewne wiele lat – mówi **Waldemar Danieluk**, kierownik referatu rolnego Urzędu Gminy. (g)

O WIATA

Angażuj się do różnych prac społecznych

Aktywni harcerze ze Swórc

36. Drużyna Harcerska działa przy Publicznym Gimnazjum w Swórcach od początku istnienia gimnazjum, (jako jedna z dwóch drużyn w naszej gminie). Drużyna została



wówczas podharcemistrz **Marzena Demeszko**. Od września 2004 r. została powołana druga opiekunka - przewodnik **Małgorzata Skrzypczak**. Młodzież angażuje się do każdej pracy społecznej, o ile wskazuje jej się dobre strony tej działalności. Zbiórki drużyn i poszczególnych zastępów odbywają się w harcówce. Poprzedni proboszcz parafii ks. **Stanisław Chodko** udostępnił harcerzom pomieszczenie w budynku plebanii (dawna sala katechetyczna). Obecny proboszcz parafii Swórc ks. **Piotr Oskroba** również chętnie wspiera ich działalność i udostępnił pomieszczenie oraz tereny rekreacyjne przy plebanii. Spotkania formalne i nieformalne, mają na celu nieustanne kształtowanie postawy harcerskiej. Mają pomóc w przygotowaniu do udziału w akcjach i imprezach. Dzięki współpracy z Komendą Hufca ZHP Białą Podlaską druhowie i drużyny uczestniczyli w wielu imprezach hufcowych między innymi:

- Złotach Hufca ZHP w stacji harcerskiej w Gnojnie,
- Hufcowych Dniach Myśli Braterskiej,
- Biegach patrolowych „Akcja pod Arsenalem”,
- Zimowisku w Białej Podlaskiej,
- Szkoleniu na zastępowych i przybocznych.
- Spotkaniu opłatkowym dla instruktorów

Harcerze aktywnie włączają się w organizację akademii szkolnych o charakterze patriotycznym i religijnym:

- * z okazji Odzyskania Niepodległości,
- * w rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja,
- * jasełka.

Udało się wypracować własne tradycje. Harcerze dbają o opuszczone mogiły żołnierzy w okolicznych lasach, uroczyste wprowadzają do kościoła parafialnego Betlejemskie światło Pokoju, które przejmowali z Komendy Hufca ZHP Białą Podlaską (obecnie Powiatowy Związek Drużyn), lub z Komendy Hufca ZHP w Siedlcach. Co roku spotykają się przy opłatkach wspólnie z drużynami ze szkoły podstawowej w Swórcach, wesoło obchodzą Dzień Myśli Braterskiej – wieść skautów i harcerzy na całym świecie, prowadzą Różaniec i Drogi Krzyżowe, przygotowują rozważania, czytają książki maluchom (od listopada 2005 roku włączyli się do akcji „Cała Polska czyta dzieciom”), przed Bożym Narodzeniem i Wielkanocą odwiedzają chorych i samotnych z okolicznych wsi, zanoszą im samodzielnie wykonane pocztówki z życzeniami i ciasto, wesoło bawią się na kuligach, czy przy ognisku. Wszystkie takie działania mają na celu zagospodarowanie wolnego

czasu młodzieży, uczenie samodzielności, wpajanie poczucia odpowiedzialności za siebie i kolegów, radzenia sobie w trudnych sytuacjach, umiejętność podejmowania decyzji i ponoszenia ich ewentualnych konsekwencji.

Instruktorzy-opiekunowie wystąpili z propozycją do Komendy Hufca o powołanie kapelana hufca. Jego rolę pełnił poprzedni proboszcz parafii Swórc ks. **Stanisław Chodko**. Od tego momentu w Swórcach organizowane są co roku rekolekcje harcerskie dla wszystkich chętnych do udziału harcerzy. Tradycja jest cięgle kultywowana. Drużyna ze Swórc jest odpowiedzialna za zakwaterowanie przybyłych harcerzy, nakarmienie (angażowani są rodzice drużyn do gotowania jednodaniowego posiłku obiadowego), ugoszczenie drużynowych, a nieraz też za oprawę muzyczną i liturgiczną rekolekcji. Członkowie drużyn uczestniczą w akcjach charytatywnych np.:

- finały Wielkiej Orkiestry w Tecznej Pomocy,
- podwieczorek dla ITAKI – zbiórka pieniędzy na Centrum Poszukiwania Ludzi Zaginionych,
- Dzień Papięski i zbiórka pieniędzy na rzecz Fundacji Dzieło Nowego Tysiąclecia (dzięki temu mają w parafii stypendysty),

Na bieżąco reagują na wołanie o pomoc. Druhowie zorganizowali zbiórki darów żywności i środków czystości dla powodzian. Od 2006 r. drużyna gimnazjalna aktywnie współpracuje z radnym powiatu bialskiego **Marcinem Duszkim**. Dzięki temu wiele akcji charytatywnych, w których brała udział była z jego ramienia. S to m.in.:

- Pomóc dzieciom przetrwać zimą (zbiórka żywności przy miejscowym kościele dla biednych dzieci z naszej parafii – 31 paczek),
- Wielkanocny dar naszych serc (zbiórka żywności i środków czystości do Domu Dziecka w Komarnie i do wietlicy rodowiskowej w Białej Podlaskiej),
- Podaruj dzieciom zeszyt,
- Ratowanie Hufca ZHP Białą Podlaską (uliczna zbiórka pieniędzy oraz w zaprzyjanych szkołach),
- Uliczna zbiórka pieniędzy na skomplikowaną operację dla małego Eryka Zajca,
- Pomóc dzieciom przetrwać zimą (zbiórka żywności w bialskich marketach),
- Na pomoc poszkodowanym w pożarze (uliczna zbiórka pieniędzy na odbudowę spalonego domu jednego z bialskich policjantów),
- Zbiórka pieniędzy na operację **Natalii Połynko**
- Pomóc pogorzelnikom (zbiórka pieniędzy na rzecz odbudowy domów zniszczonych w pożarach w powiecie bialskim),



- Zbiórka pieniędzy na tablicę upamiętniającą katastrof smoleńską

- Stoppowodziom

36 DH uczestniczyła także w uroczystościach rodowodowych zorganizowanych przez kombatanów:

- Dzień Wojska Polskiego i 88 rocznica Bitwy Warszawskiej, przy pomniku płk. Aleksandra Szaniawskiego (oprawa liturgiczna Mszy polowej oraz wystawienie warty przy pomniku),

- 146 rocznica Powstania Styczniowego (oprawa Mszy w tej oraz złozenie wieca i zapalenie zniczy na zbiorowej mogile powstańców na cmentarzu prawosławnym w Sycynie).

- Odsłonięcie pomnika pomordowanych żydów w Sycynie.

Rokrocznie harcerze uczestniczą w obchodach w 100-lecie Niepodległości oraz obchodach 3 Maja w Białej Podlaskiej. Zaciągają warty honorowe przy cianiu strace i pomniku przy ul. Warszawskiej. Pieniądze na własne potrzeby wypracowują, sprzedając wypiekane przez siebie ciasta, bo onarodzeniowe kartki witeczne i wielkanocne palmy. Dużym motywacją w naszym działaniu jest wsparcie ze strony władz gminnych, zarówno ze strony wójta **Wiesława Panasiuka**, jak sekretarza wiceprezesa Jerzego Adamskiego, obecnie **Grażyny Majewskiej** oraz radnych z naszego terenu.

Praca w harcerstwie to także indywidualny rozwój drużynowych. W kwietniu 2009 r. dh. **Małgorzata Skrzypczak** rozpoczęła próbę na pierwszy stopień instruktorski – przewodnika. W maju 2010 roku podczas zlotu Hufca ZHP w Gnojnie złożyła zobowiązanie instruktorskie.

- Jesteśmy dumnie z naszej drużyny – podkreśla dh **Marzena Demesko**. Uważamy, że praca z młodzieżą na płaszczyźnie pozaszkolnej, to bardzo ważny element procesu wychowawczego. To doskonała okazja do przekazywania jej wartości w życiu wartością – prawdy, tolerancji, uczynności

itp. Zrozumiałe jest, że praca ta wymaga poświęcenia, zaangażowania, ale gdy na zbiórce, czy opłatku pojawia się



nasz dawny absolwent, drużyna, czy druha, obecnie już student., Absolwenci, obecni uczniowie białskich szkół średnich to oczywiście także aktywni harcerze, członkowie naszej drużyny, sami próbując zakładać również drużyny w swoich obecnych szkołach. Wtedy nierzadko w oku zakrawa się na łezka wzruszenia, czujemy dumę i satysfakcję, że nasza praca przerasta oczekiwane efekty. Za zaangażowanie w służbę obie panie otrzymały podziękowanie i dyplom komendanta Hufca ZHP Biała Podlaska. Szkoda, że na terenie białskiej gminy jedynie w Sworach rozwija się skauting. Zachęcamy do powoływania drużyn w innych miejscowościach, a w razie wątpliwości pytacie nas o pomoc.

Małgorzata Skrzypczak

O WIATA

Dzień otwarty szkoły w Woskrzenicach Dużych

„Szkoła i rodzina to jedna drużyna”. Takie hasło przywitało spotkanie nauczycieli, rodziców i dzieci, zorganizowanemu 2 marca br. w Szkole Podstawowej w Woskrzenicach Dużych. Dzień otwarty szkoły



przygotowany został z myślą o maluchach, które w przyszłym roku szkolnym rozpoczną naukę w klasie pierwszej oraz



o przyszłych przedszkolakach. Celem imprezy, oprócz wspólnej zabawy i miłego spędzenia wolnego czasu, było przedstawienie bogatej oferty edukacyjnej i kulturalnej szkoły w Woskrzenicach Dużych. Przybyli goście mieli możliwość obejrzenia także artystycznej, w czasie której uczniowie zaprezentowali przygotowane popisy wokalne w wykonaniu najmłodszych oraz starszych kolegów. Aktorzy z koła teatralnego pod przewodnictwem **Małgorzaty Dawdziuk** przedstawili inscenizację wiersza „Rzepka”.

W programie imprezy przewidziano także wiele innych atrakcji, między innymi: wirtualny spacer po szkole, a następnie konfrontacja z rzeczywistością oraz wystaw kronik szkolnych ukazujących dorobek szkoły na przestrzeni wielu lat. Spotkanie zakończyło się słodkim poczęstkiem dla dzieci i rodziców. Każde dziecko otrzymało w prezencie słodkiego słownika na szczęście, a rodzice foldery z ofertą edukacyjną. Tego dnia w szkole było bardzo wesoło i kolorowo. Cieszymy się, że w przyszłości przybyłych gości spotkamy się już wewnątrz.

Anna Maksymiuk

O WIATA

Młodzież zapobiega pożarom

28 lutego br. rozstrzygni ty został etap gminny 36. edycji Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Po arniczej „Młodzie zapobiega po arom”. Aby nada odpowiedni rang turniejowi,



z 8 Szkół Podstawowych w: Sitniku, Grabanowie, Styrzy cu, Ciciborze Du ym, Woskrzenicach Du ych, Hrudzie, Sławacinku Starym, Sworach oraz 10 uczniów z Publicznego Gimnazjum w: Sworach i Ciciborze Du ym. Delegaci poszczególnych szkół przybyli na konkurs z opiekunami. Turniej ma popularyzowa w ród dzieci i młodzie y



wyrobienie praktycznych umiej tno ci w posługiwaniu si sprz tem ga niczym i technik po arnicz . Ponadto udział w OTWP przybli a realizacj marze zostania stra kiem poprzez umo liwienie wst pienia do szkół aspirantów PSP oraz Centralnej Szkoły PSP. Patronat nad turniejem obj ł prezes Oddziału Gminnego Zwi zku Ochotniczych Stra y Po arnych RP, zarazem wójt **Wiesław Panasiuk**. Jury

eliminacji gminnych w składzie: **Gra yna Majewska, Monika Kiryluk, Ewa Dorosz, Wojciech Pla uk i Czesław Pikacz** po dokonaniu oceny prac pisemnych ustaliło kolejno miejsc. W kategorii szkół podstawowych wygl da ona nast puj co: **Monika Mielnicka** Szkoła Podstawowa w Ciciborze Du ym - 40 pkt.; **Jakub Adamiuk** Szkoła Podstawowa w Styrzy cu - 31 pkt.; **Maciej Piszcz** Szkoła Podstawowa w Hrudzie - 28 pkt.; **Konrad Rzymowski** Szkoła Podstawowa w Sitniku - 27 pkt.; **Michał Piszcz** Szkoła Podstawowa w Hrudzie - 27 pkt.

W kategorii szkół gimnazjalnych: **Bartłomiej Adamiuk** Publiczne Gimnazjum w Sworach - 31 pkt.; **Monika Iwaniuk** Publiczne Gimnazjum w Sworach - 29 pkt.; **Piotr Sawczuk** Publiczne Gimnazjum w Sworach - 28 pkt.; **Iwona Jadczuk** Publiczne Gimnazjum w Sworach - 27 pkt.; **Dominik Szydek** Publiczne Gimnazjum w Ciciborze Du ym - 22 pkt.



Za pierwsze trzy miejsca laureaci otrzymali nagrody rzeczowe w postaci drobnego sprz tu RTV. Miejsca od 1 do 5 były nagrodzone dyplomami, a pozostali otrzymali dyplomy za udział w gminnych eliminacjach OTWP. Dyplomami uhonorowano te opiekunów.

21 marca w KM PSP rozegrany został etap powiatowy. **Monice Mielnickiej** z Cicibora Du ego udało si uzyska czwarte miejsce w kategorii szkół podstawowych, za **Bartłomiejowi Adamiukowi** ze Swór trzecie miejsce w kategorii szkół gimnazjalnych. Nagrodzono go plecakiem iksi k .(g)

Edukacyjny konkurs plastyczny



12 marca rozstrzygni ty został etap gminny pi tnastej edycji Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego „Twoja wiedza i czujka czadu w domu, tlenek w gla nic złego nie zrobi nikomu”. Jego celem było zapoznanie uczestników z przyczynami wyst powania niebezpiecznych zdarze oraz wyrobienie mo liwie skutecznych umiej tno ci zachowania si podczas ich wyst pienia. Konkurs na szczeblu gminy odbył si pod patronatem wójta **Wiesława Panasiuka**. Do eliminacji gminnych zostało zgłoszonych 15 prac uczniów z 3 Szkół Podstawowych: Swór, Sławacinka Starego i Sitnika. Komisja po ocenie nadesłanych prac finałowych z eliminacji szkolnych wybrała 4 prace z pierwszej grupy i 5 prac z drugiej grupy do eliminacji na szczeblu powiatu. Grupa młodsza szkoły podstawowej 5-8 lat: **Sebastian Borkowski** – Szkoła Podstawowa w Sławacinku Starym, opiekun **Aneta Szydło**; **Julia Teodoruk** – Szkoła Podstawowa w Sitniku, opiekun **Iwona Charytoniuk**; **Patrycja Czyrak** – Szkoła Podstawowa w Sławacinku Starym, opiekun **Aneta Szydło**; **Dawid Naumiuk** – Szkoła Podstawowa w Sławacinku Starym, opiekun **Aneta Szydło**.

Grupa rednia szkoły podstawowej 9-12 lat: **Marcelina Miszczuk** – Szkoła Podstawowa w Sworach, opiekun **Iwona Gałamaga**; **Karolina Czyrak** – Szkoła Podstawowa w Sławacinku Starym, opiekun **Teresa Olesiejuk**; **Zuzanna Łochina** – Szkoła Podstawowa w Sworach, opiekun **Iwona Gałamaga**; **Wiktoria Grabiec** – Szkoła Podstawowa w Sitniku, opiekun **Anna Pi kowska**; **Bartłomiej Warowny** – Szkoła Podstawowa w Sławacinku Starym, opiekun **Teresa Olesiejuk**. Uczniowie zwyci skich prac na szczeblu gminy wraz z opiekunami zostali wyró nieni przez wójta dyplomami. (g)

KULTURA

Jarmark wielkanocny w Rywalu

Zaradne gospodynie zaczynają przygotowania do wiatki nieco wcześniej, aby ze wszystkim zdążyć przed wiatką. Od trzech lat wychodzą im naprzeciw pracownice gminnych zawodów Gminnego Ośrodka Kultury z Białej Podlaskiej, przygotowując produkty, które zawsze znajdują nabywców. Tak było i w tym roku. Na dwa dni przed Niedzielą Palmową w Rywalu było wyjątkowo kolorowo. Klienci dokonując zakupów w okolicznych sklepach z zaciekawieniem zatrzymywali się przy jarmarkowych stoiskach. Pracownia Kulinarów Regionalnych z Perkowic oferowała im szeroki wybór ciasteczek, od małych babeczek i ciasteczek pasujących do koszyka ze wiatką przez nieco większe rozmiarami baranki i ciasteczka z drożdżami i kruchego po efektowne babki i mazurki wielkanocne. Kupowano je bardzo chętnie. Pracownia Plastyki Obrzędowej z Worońska i Pracownia Tkacka z Hrudka przygotowały: ciasteczka stroiki, palmy, koszyczki, serwetki, pisanki pokryte kolorowym filcem oraz tradycyjne pisanki zdobione woskiem. Te miały szczególne powodzenie.

- Po zakupach widziałam, że nasza oferta była idealnie trafiona w oczekiwania klientek. Niektóre witały nas niczym dobre znajome - mówi **Urszula Nowicka** z Perkowic. **Teres Wiśniewska** z Worońska i **Agnieszka Borodijuk** ze Styrzyc cieszyły się uznaniem wyrażanym przez nabywców w różnym wieku. Również oryginalne ozdoby wiatki wykonane tradycyjnymi metodami spotyka się coraz rzadziej. (g)



O WIATA

Poznawały wielkanocne zwyczaje

Trzynastka maluchów z grupy przedszkolnej Szkoły Podstawowej w Woskrzonicach Dużych spotkała się 13 marca z członkiniami grupy piewaczek Wrzos. **Elbieta Walo**, **Genowefa Kajka** i **Marianna Romaniuk** w zajmujący sposób opowiadały dzieciom o tradycjach i zwyczajach wielkanocnych. Atrakcją spotkania było wspólne wykonywanie palm wielkanocnych z wierzbowych gałązek, ziół i kolorowej bibuły. Przedszkolaki mogły spróbować sił w tej niełatwej sztuce. Zdaniem opiekunek **Doroty Kostury** i **Sylwii Koszołko** spotkanie należało do udanych, czego wyrazem były choćby skupione miny maluchów. (g)

**Sukces gimnazjalistek z Cicibora Dużego**

W konkursie „Nie taki siódmy straszny”, organizowanym przez III LO w Lublinie, **Agata Kaczmarek**, uczennica kl. III a zdobyła I miejsce, natomiast **Wiktoria Nowak** z kl. II s zajęła IV miejsce. Uczennice przygotowywały się pod kierunkiem **Oleny Vasylevskiej**. W pierwszym etapie uczestnicy przygotowali prace plastyczne i multimedialne inspirowane kulturą Rosji. Etap drugi to test wiedzy o Rosji, w którym mogło być pochwalnie wiadom z wielu dziedzin. Pytania nie były łatwe. Przykłady: Ile razy Rosja była gospodarzem Mistrzostw Świata w Piłce Nożnej? Ile jest stref czasowych w Rosji? Uroczyste wręczenie nagród rzeczowych i dyplomów odbyło się podczas dni otwartych szkoły 12 i 13 kwietnia br. Gratulujemy. (em)



GMINA Z BLISKA

Zaplanowane drogi będą budowane

Wójt gminy Biała Podlaska **Wiesław Panasiuk** uważa, że cztery drogi, które Rada Gminy przewidziała do budowy w tym roku (poza trzecim etapem drogi gminnej w Sławacinku Starym) będą budowane, mimo obiektywnych trudności, jakie dały o sobie znać w początkach roku. Przypomnijmy, że zaplanowano je w: Rakowiskach, Ciciborze Dużym, Styrzycu i Grabanowie. Wszystkie istotne i zasadne z punktu widzenia mieszkańców. Kłopot pojawił się podczas pierwszego przetargu. Firmy budowlane, które się do niego zgłosiły, dały stawek trzykrotnie wyższych od kosztorysu inwestorskiego i możliwości płatniczych gminy. Warto wiedzieć, że kwoty na inwestycje ustalane były na podstawie ubiegłorocznych stawek, a w tym roku wykonawcy mają znacznie wyższe apetyty. Dlatego unieważniono pierwszy przetarg i ogłoszono drugi. Uzyskano mniejsze stawki, niż w pierwszym przetargu, ale nadal przekraczają one kosztorysy gminne o 350 tys. zł.

- Trzeba znaleźć pieniądze na budowę dróg, bo nie wypada abyśmy odstąpili od nakreślonych planów - uważa wójt **W. Panasiuk**. Byłoby to udane wy gospodarowanie środkami z kwoty pozostałej po ubiegłorocznych wydatkach, byłoby to uzyskanie dotacji celowej z Urzędu Marszałkowskiego. Rozmowy w tej sprawie zostały już podjęte. Ostateczna decyzja, które drogi i w jakiej kolejności będą realizowane zapadnie niebawem. **(g)**

KULTURA

Warszawiacy zachwyceni Hrudem

Pracownia Tkacka im. Stanisława Baj w Hrudzie jest najczęściej odwiedzaną pracownią gminnych zawodów w naszej gminie. Na początku marca gościła tam 26-osobowa grupa pracowników stołecznego przedsiębiorstwa ciepłowniczego SPEC. Warszawiacy trafili na Podlasie za pośrednictwem biura podróży ATM i nie słowili dokonanego wyboru. Bardzo ciekawe okazały się: prezentacja dorobku tkackiego kobiet z Hrudu oraz specjalny pokaz tkania haftów, zwanych pereborami. Goście z ochotą wzięli udział w przygotowywaniu tradycyjnych palm wielkanocnych, które zabrali ze sobą jako dowód pożytecznego spędzenia czasu.



- Wypada cieszyć się z takiego zainteresowania tradycyjnym rzemiosłem, które dobrze promuje gminę w kraju. W maju na kilka dni zawita do Hrudu 16-osobowa grupa studentów Instytutu Etnografii i Antropologii Uniwersytetu Warszawskiego. W ramach projektu „Dziedzictwo – realizacja” chcą znaleźć odpowiedzi na wiele nurtujących ich pytań – informuje **Bożenna Pawlina-Maksymiuk**, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury. **(g)**

Warto o tym pamiętać

Naziemna telewizja cyfrowa

Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji, Urząd Komunikacji Elektronicznej oraz Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji przypominają telewidzom o zmianach, jakie nastąpią od listopada 2012 r. Wkrótce cyfrowy sygnał zastąpi w całym kraju sygnał analogowy, a dzięki temu oglądać będzie można na bez problemu kilkanaście kanałów w lepszej, cyfrowej jakości obrazu. Oznacza to też, że widzowie, którzy nie wyposażą się we własny sprzęt do jej odbioru, stracą możliwość odbierania telewizji naziemnej. Do odbioru telewizji cyfrowej potrzebne są: nowoczesny telewizor cyfrowy, zewnętrzny dekoder DVB-T MPEG-4 podłączony do telewizora w formie przystawki oraz dotychczasowa antena naziemna. Koszt zakupu takiego dekodera oznacza wydatek ok. 100-250 zł. Natomiast ceny anten kształtują się od 50 do 200 zł. Do naszego regionu sygnał cyfrowy dotrze 17 czerwca br.

Oprócz bogatej oferty programowej widzowie otrzymają dostęp do dodatkowych usług np. wyboru kilku kanałów dźwiękowych, dźwięku przestrzennego i napisów. Gdyby kogoś interesowała bliższa informacja dotycząca sposobu odbioru telewizji cyfrowej, można skorzystać z bezpłatnej infolinii 800-007-788 albo informacji zamieszczonych na stronie internetowej www.cyfryzacja.gov.pl

Widzowie korzystający z usług sieci kablowych lub anten satelitarnych, nie muszą podejmować żadnych działań. **(a)**

Lubię żyć intensywnie

Z aktorem Arturem Barcisiem rozmawia Istvan Grabowski

W marcu do Białej Podlaskiej zawitał popularny dzi ki telewizji i filmom aktor Artur Barci . Opowiadał o kulisach swego zawodu, piewał i bawił publiczno do łez. Potem ch tnie odpowiedział na pytania.

Jak to si stało, e zakompleksiony i nie miały chłopiec ze wsi pod Cz stocho w zapragn ł by artyst i dopi ł swego?

- Zapragn ł, bo tak mu si wydawało, e b dzie to umia ł robi . Potwierdzało si to zreszt , co jaki czas. Wygrywałem konkursy recytatorskie, piewałem piosenki, które bardzo si ludziom podobały. W ko cu zdałem matur i zdecydowałem, e b d startowa ł do której z trzech szkół aktorskich. Za pierwszym razem udało mi si zdoby wyj tkowo du o punktów i zostałem studentem łódzkiej „filmówki”. Sko czyłem uczelni z wynikiem bardzo dobrym i mogłem szuka szcz cia w teatrze. Nie było to wcale łatwe, bo pocz tkowo aden z dyrektorów nie był zainteresowany moją osob . Fuksem dostałem si do warszawskiego Teatru na Targówku.

Ka dy pocz tkuj cy aktor ma wymarzon rol , jak chciałby kiedy zagra . Czy udało si panu spełni w takiej postaci?

- Zawsze marzyłem, aby zagra Józefa Papkina w „Zem cie” Fredry. Nikt jednak nie wpadł na pomysł, aby mnie w niej obsadzi , cho miałem wra enie, e została napisana specjalnie dla mnie. Byłem tak mocno zdeterminowany, e zgodziłbym si doje d a do teatru odległego od Warszawy, byle tylko gra w „Zem cie”. ycie bywa

nieprzewidywalne. Niespodziewanie w tym roku Krystyna Janda zaproponowała mi rol Papkina w spektaklu wystawianym w swoim Och-Teatrze. Spektakl jest kontrowersyjny, odczytany przez re ysera bardziej współcześnie, bez muru granicznego za to z drewnianym płotkiem. Czuj si w tym przedstawieniu jak ryba w wodzie.

Przejawia pan wyj tkow aktywno zawodow . Ponad 90 ról filmowych i kilkadziesi t ról



teatralnych to nie lada wyczyn . Z którym re yserem pracowa ł si panu najlepiej?

- Najwi ksze pi tno wywarły na mnie spotkanie i praca z Krzysztofem Kie łowskim. Dostrzegł mnie w serialu filmowym „Odłot” i dwa tygodnie pó niej zaprosił mnie do swego filmu „Bez ko ca”. Potem były znacz ce epizody we wszystkich cz ciach „Dekalogu”.

Któr z kreowanych dot d postaci wspomina pan szczególnie ciepło?

- Ch tnie wspominam rol Wasylki w „Znachorze” Jerzego Hoffmana, bo był to mój debiut na du ym ekranie, bezpo rednio po

uko czeniu szkoły aktorskiej. Znacz c była te rola brata Alojzego w filmie „Braciszek” Andrzeja Bara skiego.

Ogromn popularno zapewnia panu kultowy serial „Ranczo”. Telewizja emitowała w tym roku siódm seri , a podobno ma by jeszcze ósma. Czy po pierwszym czytaniu scenariusza spodziewał si an, e rola Arkadiusza Czerepacha b dzie równie no na?

- W pocz tkowej wersji rola Czerepacha nie była

jednak oddzieli siebie od postaci. Mog jej nie lubi , ale musz w niej by wiarygodny i prawdziwy.

Ciekawi mnie, z czym kojarzys i panu sukces.

- Nie wiem, czy jestem człowiekiem sukcesu. Jednak z punktu widzenia chłopca z Kokawy, gdzie si urodziłem, udało mi si wybi . Sukces kojarzy mi si z szacunkiem ludzi. Je li moja praca zyskuje uznanie, ludzie przychodz mnie ogl d a i ceni moje aktorstwo, to jest to przejaw szacunku, na którym najbardziej mi zale y. Człowiek powinien po wi ci ycie, aby ludzie go szanowali.

. Co nap dza pana do wci nowych zada ?

- Lubi y intensywnie. Wszystko, czym si zajmuj , sprawia mi ogromn frajd . Nawet, je li bywam bardzo zm czony, jak dzi , to nie narzekam. Intensywne ycie daje mi satysfakcj . Czuj si potrzebny i nie zamierzam odchodzi na emerytur w wieku 68 lat. Aktor musi gra eby y . Je li zdrowie mi dopisze, b d gra ł do ko ca ycia.

Czy ma pan hobby niezwi zane z aktorstwem?

- Jasne, e mam. Najwi ksz moją pasją jest piłka no na, cho generalnie jestem zagorza łym kibicem sportowym. Szalenie lubi tenis i lekkoatletyk . Dlatego zakupiłem sobie wszystkie dekodery, umo liwiaj ce ogl d anie wa nych wydarze sportowych. ona nie podziela moich pasji, ale nagrywa ka dy mecz, kiedy nie ma mnie w domu. Po powrocie nie mog oderwa si od telewizora. Doszedłem do wniosku, e dobry sport jest lepszy od sztuki. Nigdy nie mo na przewidzie finału.

obsadzona i traktowano j drugoplanowo. Nie godziłem si na przyj cie jej, bo równolegle proponowano mi główn rol w innym serialu. Nic jednak z tego nie wyszło. Wraziłem zgod na posta Czerepacha pod warunkiem, e zostanie ona ubarwiona, zagrana w kontrze do Tadzia Norka z serialu „Miodowe lata”. Chciałem, aby Czerepach wygl dał inaczej od Norka. Wymy liłem mu peruczki , sposób mówienia i chodzenia. Reszty dopełnili scenarzy ci.

Czy aktor musi lubi postaci, które gra na planie?

- Niekoniecznie. Osobi cie nie lubi Czerepacha, bo to wyj tkowa swo łocz. Musz



Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa

Lubelski Oddział Regionalny

Szanowni Państwo,

Od 27 marca do 23 kwietnia 2013r. mo na składa wnioski w ramach działania

Modernizacja gospodarstw rolnych

Kolejno przysługiwania pomocy zostanie określona na podstawie sumy punktów przyznawanych w odniesieniu do trzech kryteriów:

- wielko ekonomiczna gospodarstwa wyrażona w ESU,
- czy cel inwestycji jest związany ze wzrostem wartości dodanej brutto GVA w gospodarstwie,
- czy wniosek był składany indywidualnie, czy na inwestycję realizowaną w ramach tzw. wspólnego użytkowania maszyn i urządzeń.

W przypadku takiej samej liczby punktów, pomoc w pierwszej kolejności przysługuje wnioskodawcy, który do dnia złożenia wniosku nie zawarł żadnej umowy, na podstawie której została przyznana pomoc w ramach działania *Modernizacja gospodarstw rolnych*.

Od 15 kwietnia do 26 kwietnia 2013r. mo na składa wnioski o pomoc z działania

Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw

O pomoc mogą ubiegać się osoby, które nie podlegają ubezpieczeniu w pełnym zakresie w KRUS i zamierzają na obszarach wiejskich otworzyć lub rozwijać już istniejące mikroprzedsiębiorstwo, czyli firmę zatrudniającą do 10 osób, której obrót lub bilans roczny nie przekracza 2 mln euro. W zależności od liczby utworzonych nowych miejsc pracy, przedsiębiorcy mogą otrzymać z ARiMR do 300 tys. złotych. O kolejności przysługiwania pomocy zdecyduje suma punktów przyznanych wg następujących kryteriów, tj.

- bezrobocie w powiecie (im wyższe, tym więcej punktów),
- podstawowy dochód podatkowy gminy (im niższy, tym więcej punktów),
- ilość deklарowanych do utworzenia miejsc pracy (im wyższa, tym więcej punktów)

Wnioski w ramach powyższych działań mo na składa :

- osobiście,
- przez upoważnioną osobę w Oddziale Regionalnym ARiMR, właściwym ze względu na miejsce realizacji inwestycji,
- rejestrowanym przesyłką rejestrowaną u operatora wyznaczonego, czyli Poczty Polskiej,
- za pośrednictwem Biura Powiatowego ARiMR (w przypadku *Modernizacji gospodarstw rolnych*).

Formularze wniosków o przyznanie pomocy oraz formularze niektórych załączników do wniosków z instrukcjami wypełniania są dostępne w Oddziałach Regionalnych ARiMR oraz na stronach internetowych www.arimr.gov.pl i www.minrol.gov.pl.

Andrzej Bieko
Dyrektor
Lubelski Oddział Regionalny ARiMR

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej informuje (2)

Zasiłek celowy

Zasiłek celowy jest świadczeniem fakultatywnym przyznawanym na zaspokojenie niezbędnej potrzeby życiowej, a w szczególności na pokrycie części lub całości kosztów zakupu żywności, leków i leczenia, opału, odzieży, niezbędnych przedmiotów użytku domowego, drobnych remontów i napraw w mieszkaniu, a także kosztów pogrzebu.

Specjalny zasiłek celowy

Zasiłek może być przyznany w szczególności uzasadnionych przypadkach osobie albo rodzinie o dochodach przekraczających kryterium dochodowe – w wysokości nie przekraczającej odpowiednio kryterium dochodowego osoby samotnie gospodarującej lub rodziny. Zasiłek celowy specjalny ma charakter uznaniowy, a zatem przyznanie go zależy od okoliczności sprawy oraz rodków finansowych beneficjentów w dyspozycji Ośrodka na ten cel pomocy.

Pomoc na ekonomiczne usamodzielnienie

Świadczenie fakultatywne może być przyznawane:

- * w formie pieniężnej – w formie jednorazowego zasiłku celowego lub nieoprocentowanej pożyczki. Pożyczka może być umorzona w całości lub w części, jeżeli przyczyni się do szybszego osiągnięcia celów pomocy społecznej.
- * w formie rzeczowej – polega na udostępnieniu maszyn i narzędzi pracy stwarzających możliwość zorganizowania własnego warsztatu pracy oraz urządzeń ułatwiających niepełnosprawnym pracę. Przedmioty te i urządzenia udostępniane na podstawie umowy użyczenia.

wiadczenia niepieniężne

Posiłki dla osób dorosłych,

obiady dla dzieci w szkołach. Pomoc w postaci jednego gorącego posiłku przysługuje osobie, która własnym staraniem nie może sobie zapewnić. Osoby dorosłe i młodzież w przedszkolu lub szkole.

Schronienie, niezbędne ubranie

Udzielenie schronienia następuje poprzez możliwość noclegu w noclegowni. Przyznanie niezbędnych ubrań następuje przez dostarczenie osobie potrzebującej bielizny, odzieży, obuwia odpowiednich do pory roku.

Sprawienie pogrzebu

Sprawienie pogrzebu, w tym osobom bezdomnym, odbywa się w sposób ustalony przez gminę, zgodnie z wyznaniem zmarłego.

Usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze. Jedną z niepieniężnych form pomocy są usługi opiekuńcze w miejscu zamieszkania, specjalistyczne usługi opiekuńcze.

Pomoc w formie usług opiekuńczych lub specjalistycznych usług opiekuńczych przysługuje osobie samotnej, która z powodu wieku, choroby lub innych przyczyn wymaga pomocy innych osób, a jest jej pozbawiona, także w przypadku gdy opieki nie może zapewnić jej rodzina.

Usługi opiekuńcze obejmują pomoc w zaspokajaniu codziennych potrzeb życiowych, opiekę higieniczną, zaleconą przez lekarza pielęgnację oraz, w miarę możliwości, zapewnienie kontaktów z otoczeniem.

Specjalistyczne usługi opiekuńcze są to usługi dostosowane do szczególnych potrzeb wynikających z rodzaju schorzenia lub niepełnosprawności, świad-

czone przez osoby ze specjalistycznym przygotowaniem zawodowym.

Usługi opiekuńcze mogą przysługiwać również osobie przebywającej w ośrodku wsparcia, czyli w rodzinnym domu samopomocy.

Istnieje możliwość zwolnienia z pracy lub nawet całkowitego z odpłatności za usługi w przypadku udokumentowania wydatków klienta związanych z leczeniem, terapią w rodzinie, stratami z powodu wypadków losowych lub innych uzasadnionych przyczyn.

Odpłatność za specjalistyczne usługi opiekuńcze ustalana jest zgodnie z rozporządzeniem ministra pracy i polityki społecznej z dnia 18 grudnia 1996 r. w sprawie rodzajów specjalistycznych usług opiekuńczych oraz kwalifikacji osób świadczących takie usługi dla osób z zaburzeniami psychicznymi, zasad i trybu ustalania i pobierania opłat za te usługi, jak również warunków zwolnienia od opłat (Dz. U. z 1997 r. Nr 2 poz. 12). W przypadku usług specjalistycznych również istnieje możliwość całkowitego lub częściowego zwolnienia od ponoszenia opłat za w/w usługi. Składki na ubezpieczenie zdrowotne i społeczne

Opłacanie składki zdrowotnej następuje za osoby, które nie posiadają tytułu, a są uprawnione do zasiłku stałego z pomocy społecznej.

Opłacanie składki na ubezpieczenie społeczne następuje za osobę, która zrezygnuje z zatrudnienia w związku z koniecznością sprawowania bezpośrednio, osobiście opieki nad dłu-

gotrwał lub cię ko chorym członkiem rodziny (dotyczy osoby nie podlegającej obowiązkowi ubezpieczenia emerytalnego i rentowego).

Rejonizacja

Zadania z zakresu pomocy społecznej realizowane są przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, który zatrudnia 13 pracowników, w tym 7 pracowników socjalnych pracujących bezpośrednio w terenie. Wszyscy pracownicy socjalni legitymują się wymaganym wykształceniem tj. dyplomowany pracownik socjalny. Jednocześnie GOPS spełnia warunki ustawowe tj. jeden pracownik socjalny na 2 tysiące mieszkańców gminy.

Janina Wróbel - starszy pracownik socjalny: Woskrzenice Duże, Woskrzenice Małe, Husinka, Hola, Młyniec, Janówka, Michałówka, Lisy, Ciecibór Duży, Ciecibór Mały,

Bożena Wodnicka – starszy specjalista pracy socjalnej: Ortel Księżycy I, Ortel Księżycy II, Perkowice, Ogrodniki, Czosnówka, Terebela, Wólka Plebaska,

Eli Bieta Wawrzak – starszy pracownik socjalny: Cełujki, Pojełce, Półko, Swory, Woroniec, Zabłocie, Krzymowskie, Sycyna, Styrzyniec, Surmacze,

Wiesława Dajema – starszy pracownik socjalny: Hrud, Roskosz, Kol. Grabanów, Grabanów, Kalińów, Wilczyn,

Agata Wacko – pracownik socjalny: Dokudów I, Dokudów II, Sitnik, Łukowce,

Aleksandra Kropiwić – pracownik socjalny: Sławacinek Stary, Sławacinek Nowy,

Katarzyna Wasilewska – pracownik socjalny: Rakowiska, Kozuła, Julków, Zacisze, Porosiuki, Jawy, Kamieniczne. (x)

Adres redakcji: Urząd Gminy Biała Podlaska ul. Prosta 31, 21-500 Biała Podlaska. **Redaguje Kolegium Redakcyjne** w składzie: Wiesław Panasiuk, Grażyna Majewska, Rafał Walczuk, Bożena Pawlina-Maksymiuk, Dariusz Pla uk. **Odpowiedzialny za wydanie:** Istvan Grabowski. Korekta - Kolegium Redakcyjne. **Wydawca:** Urząd Gminy tel. 83 343-49-50. **Druk** A - Tronic, 21-500 Biała Podlaska, ul. Ks. Wileńskiego Ciborowicza 7, tel. 83 344-37-66.

Dzień wagarowicza w ciciborskim gimnazjum

21 marca, czyli pierwszy dzień wiosny w PG w Ciciborze Duym był dniem niezwykłym. Atmosferę wytkowo ci dało się odczuć po przestąpieniu progów szkoły. Tyle barw w jednym miejscu. Uczniowie klas pierwszych przebrani w kostiumy o różnych odcieniach zieleni, klasy



drugiej w strojach od błękitu po granat, za klasy trzecie to prawdziwa eksplozja koloru. Wiosnę przywoływały również sale lekcyjne w swoich odświętanych wystrojach. Mimo, że to dzień wagarowicza, uczniowie nie myśleli o ucieczce ze szkoły. Przecież gimnazjum należało do nich. Lekcje skrócone prowadzone przez uczniów, słowem coś dla umysłu, warsztaty, na których powstały kolorowe palmy wielkanocne - coś dla ducha, siatkarskie i koszykarskie potyczki klasowe - coś dla ciała. Wiosno, wiosno, szkoda, że nie zdążyła do nas w tym roku. Na całość działań

czuwał Samorząd Uczniowski pod okiem opiekuna **Grzegorza Biegajło**. W wiosennych potyczkach siatkarskich zwyciężyła klasa II s, koszykówkę chłopców wygrała drużyna kl. III b-c. Opiekunowie zawodów: **Alina Wołosz, Grzegorz Biegajło i Wojciech Pla** uk



mówili, że były to wytkowo emocjonujące rozgrywki. W kategorii wystrój sali najlepsi okazali się uczniowie klasy III b i sala nr 11. Był też konkurs karaoke, nad który czuwała **Agnieszka Pawluczuk**. Warsztaty palmiarskie prowadzone przez **Ewa Makowską** zakończyła wystawa palm i stroików. Komisja złożona z nauczycieli: **Sylwi Korneluk, Oleny Vasylevskiej i Marty Przywuskiej** wyłoniła zwycięzców. Nagrodzeni uczniowie to: **Agata Kaczmarek, Beata Kaczmarek i Kamila Jasieczuk** - wszystkie z klasy III a. Najładniejszy stroik wykonała **Wioleta Korzeniewska**. (em)

Przez kulturę do języka

22 marca br. w PG im. Wł. St. Reymonta w Ciciborze Duym miał miejsce pierwszy etap konkursu poświęconego wiedzy o kulturze krajów Unii Europejskiej. W tym roku dotyczył on Francji i był skierowany do uczniów gimnazjów z powiatu oraz miasta Biała Podlaska.

Do drugiego etapu, który odbędzie się w maju, przeszło 8 uczniów: 3 uczniów z PG nr 6 w Białej Podlaskiej, 2 uczniów z PG nr 2 w Białej Podlaskiej i 3 uczniów z PG w Ciciborze Duym. Nagrodami w konkursie są: 3-dniowa studyjna wiza w Brukseli. Ufundowała ją posłanka do Parlamentu Europejskiego prof. **Lena Kolarska-Bobiska** oraz semestr nauki języka angielskiego w prywatnej szkole językowej Leader School. Sponsorem jest **Sylwia Sawicka**, właścicielka szkoły. Honorowy patronat nad konkursem „Przez kulturę do języka” objęli: prof. Lena Kolarska-Bobiska oraz tygodnik „Wspólnota Bialska”. Celem konkursu jest propagowanie idei integracji europejskiej na naszym terenie. Organizatorem drugiej edycji konkursu jest gimnazjum w Ciciborze Duym, za pomysłodawcę nauczyciel języka angielskiego **Anna Saczuk**, która



zapowiada kolejną edycję. Po Anglii i Francji kolej na kulturę Niemiec. (em)